

W tym kraju mają najdroższe paliwo w Europie

7 maja 2023

Okazuje się, że w UE Francja pozostaje krajem z najdroższym paliwem. Chociaż ceny benzyny spadają w strefie euro, jej cena bez podatków we Francji pozostaje średnio wyższa niż w pozostałych krajach członkowskich Unii i stąd bierze się ich „prymat”. Warto przypomnieć, że to właśnie ceny benzyny rozpaliły np. nad Sekwaną bunt „żółtych kamizelek”.

We Francji w dniu 1 maja średnia cena benzyny SP 95 przy dystrybutorze wynosiła 1,91 euro za litr. W lutym tego roku średnia wynosiła jeszcze 1,79 euro. Według danych Komisji Europejskiej litr benzyny bezołowiowej 95 sprzedawany jest we Francji po cenie 90 centów, bez podatków. Średnia „europejska” to 82,5 centa.

Okazuje się więc, że paliwa we Francji są droższe jeszcze przed nałożeniem nań podatków i akcyz. Porównywalna sytuacja jest tylko w Danii. Sąsiedzi niemieccy, włoscy, belgijscy czy hiszpańscy Francji, mają ceny paliwa bez podatków wynoszące od 79,4 do 86,8 centów za litr benzyny.

Cena baryłki ropy nie wyjaśnia tak wysokich cen we Francji. Ceny produktów ropopochodnych w Europie są ustalone na giełdzie rotterdamskiej i nie różnią się w poszczególnych krajach. Stacje paliw i detaliści twierdzą, że to nie oni są odpowiedzialni za wyższe ceny. Ich zdaniem odpowiedzialność za wzrost cen biopaliw wchodzących w skład produktów rafineryjnych leży po stronie koncernów naftowych, które znacznie zwiększyły swoje marże.

Koncerny z kolei usprawiedliwiają się tym, że odbijają sobie straty poniesione w czasie blokad rafinerii, co było związane z protestami przeciw reformie emerytalnej. Np. benzynę trzeba było importować i teraz ma to wpływ na jej ceny. Frekwencję

wspomnianych protestów napędzają z kolei m.in. właśnie wyższe ceny paliw i koło się zamyka...

Autorstwo: BD

Na podstawie: TF1

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)